

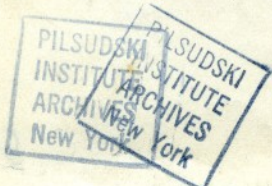
Bardzo pilne - POUFNE .

KOMENDANT JÓZEF PILSUDSKI

Kraków 791 31/12 1.30 pop.

Report polityczny . Wrócił wczoraj z Pragi Poseł Daszyński, był tam obecny na obradach kongresu czesko-słowackich socjalistów. Dosłowna treść jego przemówienia na kongresie i imieniem polskich socjalistów, podałem wczoraj w raporcie politycznym Nr. 17, do szefa sztabu generalnego. Wczoraj wieczorem rozmawiałem osobiście z posełem Daszyńskim i interpelowałem go poufnie o wrażeniu z Pragi. Z rozmowy z delegatami czeskich socjalistów na kongresie wynioskował p. Daszyński, że czesi rozpoczęli obecnie silną agitację wśród Słowaków na Spiżu i Orawie, podniecając ich, aby żądali ustąpienia Polaków z tego terytorjum. Reprezentant Słowaków na kongresie z St. Nicolas zwrócił się do p. Daszyńskiego z gorącym apelem, aby wojska polskie cofnąć z Słowaczyny . P. Daszyński wyniósł wrażenie, że bolszewizm wśród Czechów zaczyna się coraz bardziej szerzyć, zwłaszcza wśród górników. Delegaci kongresu byli przejęci w znacznej mierze bolszewizmem. Obecnie bawi w Czechach słynny bolszewik czeski towarzysz ... Muna , który swego czasu tak napadał na wojsko czesko-słowackie w Rosji, w prasie bolszewickiej. Socjaliści czescy radzili mu wyjechać za granicę przed represjami ze strony rządu, nie gwarantując bezpieczeństwa osoby. Tymczasem górnicy w Kladnie zagrozili ogólnym strejkem górniczym, jeśliby ~~nie~~ Munie włos spadł z głowy, gwarantując mu całkowite bezpieczeństwo .

Czeska wewnętrzna pożyczka wolnościowa, rozpisana na 500 - milionów, została w tygodniu subskrybowana na 1 miliard 400 milionów koron. Dowódcą armji czeskiej mianowano generała włoskiego Pizzioni'ego. P. Daszyński miał też w Pradze osobną rozmowę z delegatami ukraińsko - galicyjskich socjalistów





pp. Temnickim, Lwem Baczyńskim i Bezpałą. Wszyscy trzej panowie oświadczyli, że są gotowi u rządu Winniczenki interwenjować o wysłanie komisji, któraby z Komisją z Warszawy omówiła przyjaźnie wzajemny stosunek i wpłynęła na zaprzestanie rozlewu krwi. Miny ukraińców nie wykazały wcale pewności siebie.

Dwaj delegaci kroaty opisywali p. Daszyńskiemu postępowanie włosów wśród słowaków. Włosi internowali wszystkich mężczyzn słowaków w wieku lat 18 - 50. Na tym tle krwawe walki. Wezwania kroatów do Czechów z zaklęciem na dotychczasową spółkę bezskuteczne, gdyż czesi kokietują włosów wprost w nieprzyzwoity sposób i nie chcą interwenjować na korzyść południowych słowaków, u których rośnie rozgoryczenie na Czechów. Kroaci zwracają się do Polaków z apelem o poruszenie w prasie polskiej tych okropności, które włosi z nimi wyprawiają. Prasa czeska wymawia się brakiem miejsca.

Komitet rządzący we Lwowie wysłał za pośrednictwem PKL następujący telegram do Polskiego Komitetu Narodowego w Paryżu na ręce jego przewodniczącego Romana Dmowskiego.: Armia Ukraińska parlamentarzy polskich i setki żołnierzy i oficerów, rozbrojonych w Mikulicach pod Tarnopolem i oddziały żołnierzy i oficerów znieważono i bito, eskortując je pod strażą ukraińską do Tarnopola, celem umieszczenia razem z ludnością cywilną, skazani na głód w nieopalanym barakach w Tarnopolu. Dziewięciu urzędników kolejowych, schwytanych bez broni w Brzuchowicach, pomordowano okrutnie. Ustawiczne bombardowanie Lwowa zwraca się na kościoły w godzinach nabożeństwa i na pochody pogrzebowe, dziewięciu ofiar z Brzuchowic. Zakład wodociagowy i główny zakład elektryczny lwowski uszkodzono tak, że działalność ich przerwana, a miasto pogrążone w ciemnościach. Usilna prośba o natychmiastową interwencję Urzędów Państw Sprzymierzonych celem uzyskania wysłania delegacji z mandatem zbadania na miejscu sposobów postępowania armii ukraińskiej, stanowiących obrazę wszelkich uczuć ludzkich. Za Tymczasowy Komitet Rządzący: Adam Hausner, Steśłowicz, Dubanowicz.



"Głos Narodu" omawia dzień list profesora Grabskiego  
osi pisze: "p. Moraczewski, który obronę swą wobec okropnego  
zarzutu powinien był ogłosić plakatami na rogach wszystkich  
ulic Warszawy, nie odpowiada, jak widzimy, nawet wprost, tylko  
każe się wyreczyć jakimś statyscie od rozsyłania wzmianek  
rządowych. Tak jednak nie idzie. Pan Moraczewski winien  
jest wzbudzonej opinii publicznej odpowiedzieć wprost i  
bezpośrednio, odpowiedź opatrzoną tak samo imieniem i nazwiskiem,  
jak imieniem i nazwiskiem swem uwierzytelnił swe oskarżenie  
autor listu otwartego. Wzmianka rządowa jest dalej niedostateczną z tego powodu, że stara się najwidoczniej obejść  
rdzeń zarzutu, skoro zarzut jest fałszywa tylko interpretacja  
rozmowy p. Moraczewskiego z obcymi dziennikarzami, to musimy  
z ust premiera dowiedzieć się dokładnie, w jaki sposób mianowicie  
rozmawiał on z nimi o Gdańsku? Dopóki to się nie stanie, sprawa stoi tak, że p. Moraczewski nie oczyścił się  
z najstraszniejszego oskarżenia, jakie może być uczynione  
członkowi Rządu".

"Czas" konserwatywny zajął następujące stanowisko wobec  
odezwy koalicyjnej, części stronnictw polskich: "Odezwa stronnictw  
polskich, oświadczająca wdzięczność państwu koalicyjnym za postawienie  
hasła wkrzeszenia i zjednoczenia Polski, wyraża też pełną ufność, że wszystkie te postulaty Narodu Polskiego  
będą przez państwa koalicyjne kochliwie traktowane i na kongresie  
pokojeowym zostaną uwzględnione. Byłoby zapewne nierównie lepiej, gdyby  
tego rodzaju oświadczenie złożyły nietylko same stronnictwa polskie,  
ale na ich czele Rząd Polski, powołany do kierowania polityką  
zagraniczną. Stało się jednak inaczej. To też dotychczas leży przed  
nami tylko deklaracja ze strony głównych partji, pomimo, że od paru  
tygodni i naród cały i rządy koalicyjne oczekiwały tego rodzaju jasnej  
i szczerzej deklaracji rządowej. Niestety bowiem, rząd dostał się do rąk



zupełnie nieudolnych, a do tego jak podnieśliśmy powyżej, opaskrepowanych swojemi sympatjami dla rewolucyjnych partji niemieckich i rosyjskich; to też deklaracja rządu mimo krótkiego czasu i mimo nacisku ze strony całego społeczeństwa, gotowa się albo nie ukazać, albo przynajmniej nie ukazać za późno, tak jak za późno przyszły już pewne antyniemieckie i antybolszewickie zarządzenia obecnego rządu.

Wobec tego dobrze się stało, iż renuncjacja Rządu Polskiego zastąpiła przynajmniej zbiorową renuncjacja stronnictw politycznych, z wyłączeniem jedynie socjalistycznych. Wiadomości o wypadkach warszawskich wywołały w mieście niezmiernie

Scieżyński mjr. "w"

130/18.

Za zgodność opisu:

*K. Smolny*

INSTRUKCJA  
M. P. K. K.

58